



AGADNIENIE PRZYNALEŻNOŚCI ETNICZNO-JĘZYKOWEJ PRAWOSŁAWNYCH MIESZKAŃCÓW POWIATU HAJNOWSKIEGO NA BIAŁOSTOCCZYŹNIE

MICHAŁ SAJEWICZ

1. MIĘDZY ŚWIADOMOŚCIĄ ETNICZNĄ A NARODOWĄ. PRAWOSŁAWNI (TUTEJSI), POLACY –PRAWOSŁAWNI, BIAŁORUSINI, UKRAIŃCY

Badacze zajmują zróżnicowane stanowisko w kwestii charakteru i stopnia zaawansowania świadomości narodowej prawosławnych mieszkańców Białostoczczyzny. Niektórzy z nich zaliczają do narodu białoruskiego całą ludność prawosławną Białostoczczyzny niezależnie od stanu jej świadomości narodowej i języka, którym się posługuje. Takie stanowisko zajmuje także większość działaczy miejscowych organizacji białoruskich, jak również liczni dziennikarze, którzy zamieszczają swoje publikacje w regionalnej prasie polsko- i białoruskojęzycznej. Oparcie się tylko na kryterium wyznaniowym spowodowało, że za Białorusinów uważa się nie tylko ludność białoruskojęzyczną spod Sokółki, Krynek, Jałówki, Gródka, Michałowa, Narewki i Białowieży, lecz również ukraińskojęzycznych mieszkańców okolic Siemiatycz, Milejczyc, Kleszczeli, Orli, Bielska Podlaskiego i Hajnówki, których przodkowie wywodzą się z południa – z Wołynia i spod Brześcia [AGWB 1, *Mapy pomocnicze, V. Kierunki i zasięgi osadnictwa w wiekach XIV-XVIII*]. Gwary, którymi posługuje się ta ludność, zawierają wiele cech charakterystycznych dla obszaru ukraińskojęzycznego, w tym takie, jak okanie, dyspalatalizacja spółgłosek przed *e, a także często przed *i, miękkie *c, a nawet, choć na ograniczonym terenie, ikawizm [AGWB 1, *Mapy lingwistyczne i komentarze, 1. Główne linie podziału fonetycznego badanych dialektów Białostoczczyzny*; Kondratiuk 1964; Smulkowa 1968]. Zasygnalizowane podejście należy uznać za kontynuację, być może nieraz nieświadomioną, koncepcji narzuconej przez ideologów radzieckich, którzy nie licząc się z kryteriami historycznymi (procesy osadnicze), językowymi i świadomo-

ściowymi, ani tym bardziej z wolą samych zainteresowanych (wcześniej podobnie postępowały władze carskie), spowodowali, że cała Białostoczczyzna została włączona w 1939 r. do BSRR, a mieszkającą tam ludność prawosławną uznano za Białorusinów. Wielu mieszkańców tego regionu ze zdziwieniem dowiedziało się wówczas, że są Białorusinami, a nie „tutejszymi” czy też „ruskimi”. Por. wypowiedź na ten temat mieszkańca Dubicz Cerkiewnych, pow. hajnowski: *Pryszli sowiety tyi. Nyma Polszczy i ny bude – każut. Teper wiete Biłorusy, budete żyty jak lude, a ny jak parubki. I tak my stali Biłorusami. A do sich por my buli prostymy, tutejszymy ludmy. Tak buło...*

Trafnie zauważa W. Pawluczuk, że „[...] w zasięgu prawosławia ukształtowała się na wschodniej Białostoczczyźnie grupa etniczna istniejąca zarówno w świadomości własnej, jak i w świadomości grup sąsiednich. W świadomości własnej istnieje jako grupa „swoich”, „prawosławnych”, „ruskich”, „białoruskich”. Określenia te używane są jako synonimy, przy czym z pojęciem „prawosławny” częściej spotykamy się wśród ludzi starszych, pojęcia zaś „białoruski” używa młodzież, zwłaszcza bardziej wykształcona. Świadomość białoruskości na tym terenie jest więc świadomością nazwy” [Pawluczuk 1972: 131]. Spostrzeżenia W. Pawluczuka potwierdzają także badania A. Sadowskiego [1991; 1992; 1995; 1997; 1999] i E. Mironowicza [1991; 1993].

Inni badacze podkreślają, że ludność wyznania prawosławnego regionu białostockiego wyraźnie ewoluuje w kierunku polskiej świadomości narodowej [Sadowski 1991: 36; 1995; 1999; Czykwin 1995]. Z badań przeprowadzonych przez A. Sadowskiego wynika, że połowa mieszkańców województwa podlaskiego wyznania prawosławnego określa siebie Polakami¹ [Sadowski 1995; Sadowski 1999: 181-182]. W województwie tym – zdaniem tego badacza – mamy „do czynienia z szerokimi i masowymi procesami asymilacji przedstawicieli społeczności prawosławnych do narodu polskiego” [Sadowski 1999: 182]. W dotychczasowych opracowaniach wskazywano na takie uwarunkowania polskie zachodzących procesów asymilacyjnych, jak „możliwość uzyskania awansu społecznego w Polsce, znajomość przyswojonego w szkole, a coraz częściej także w rodzinie, języka polskiego, przywiązanie do historii i kultury polskiej, ucieczka od sytuacji marginalności kulturowej i inne” [Sadowski 1999: 182]. Odbływających się procesów asymilacyjnych nie było w stanie zahamować pojawienie się na mapie politycznej Europy suwerennej Białorusi [Sajewicz 2000]. J. Czykwin, który badał świadomość narodową uczniów liceów z białoruskim językiem nauczania w Bielsku Podlaskim i Hajnówce, trafnie zauważa, że Białoruś „istniejąca faktycznie tylko z nazwy od pięciu wieków, Białoruś rozgrabiona przez sąsiadów, zniszczona kulturowo i ekonomicznie, bezsilna, ze zdeformowaną przez pseudouczonych historią,

¹ Podchodzę z rezerwą do ankietowego badania świadomości oraz przynależności narodowej w ogóle, a na pograniczach etnicznych w szczególności. Podobne wątpliwości ma także Andrzej Sadowski, który stwierdza, że „przynależność narodowa jest fenomenem kulturowym obiektywnie na ogół trudnym do uporządkowania ilościowego, a szczególnie trudnym do liczenia na pograniczach etnicznych. Dlatego też generalnie nie opowiadałbym się za liczeniem ilościowym członków poszczególnych narodów przykładowo poprzez stosowanie w spisach powszechnych pytań dotyczących wyznania oraz przynależności narodowej. [...] Jak wskazują badania przeprowadzone w innych krajach, występują duże rozbieżności między danymi uzyskanymi w spisach powszechnych oraz rzeczywistą strukturą narodowościową” [Sadowski 1999: 184].

z językiem ojczystym wypartym ze wszystkich sfer życia społecznego – taka Białoruś, stojąca jeszcze dziś na kolanach, nie mogła być i nie jest postrzegana przez uczniów szkół średnich jako ideał. Urodzeni tu Białorusini, roczniki z lat sześćdziesiątych, siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nie czują się w żaden sposób podmiotem, spadkobiercą narodowej historii i kultury. Nie mają więc możliwości identyfikowania się z białoruską realnością społeczną i ustrojową, nie mają zatem i emocjonalnego stosunku do Białorusi jako duchowej ojczyzny² [Czykwin 1995: 406]. Czynnikiem sprzyjającym procesom asymilacyjnym przedstawicieli społeczności prawosławnych Białostocczyzny do narodu polskiego są powszechnie krytykowane przez młodzież (inny stosunek do tego zagadnienia mają często ludzie starsi) autokratyczne, niedemokratyczne rządy prezydenta Białorusi Aleksandra Łukaszenki, por. wypowiedzi kilku uczniów szkół średnich wywodzących się z rodzin prawosławnych: *Jest mi wstyd, że Białoruś kojarzona jest w środkach masowego przekazu z takimi krajami, jak Kuba czy Korea Północna; Doznałem szoku, gdy dowiedziałem się, że w Mińsku prawie nikt nie mówi po białorusku, że w powszechnym użyciu jest język rosyjski; Czy można identyfikować się z krajem, w którym nie ceni się własnego języka i kultury?; Nie wierzę, że za mojego życia coś się na Białorusi zmieni. Jestem wdzięczny losowi, że urodziłem się tu, na Białostocczyźnie, w Polsce; Poznałem Białorusina, który twierdzi, że tu, na Białostocczyźnie jesteście zacołani, bo w dalszym ciągu rozmawiamy po białorusku. Jeśli tam są tacy Białorusini, to ja wolę być Polakiem; Cieszyłem się, kiedy Białoruś odzyskała niepodległość. Byłem dumny, że jestem Białorusinem, a teraz co – teraz nie chcę mieć z tym nic wspólnego.*

Proces asymilacji społeczności prawosławnej Białostocczyzny do narodu polskiego objął przede wszystkim osoby zamieszkałe w miastach, potomków wcześniejszych migrantów ze wsi białostockich do takich miast, jak Białystok, Bielsk Podlaski, Hajnówka, Siemiatycze, Sokółka i in. Rezultaty procesów asymilacyjnych coraz bardziej zauważalne są również w wiejskich społecznościach prawosławnych. Świadomość starszych mieszkańców wsi pozostaje jednak najczęściej na etapie świadomości etnicznej, natomiast świadomość młodzieży wiejskiej, częściowo także ludzi w średnim wieku, wyraźnie ewoluuje w kierunku świadomości polskiej. Jednym z przejawów procesów asymilacyjnych jest nadawanie dzieciom imion katolickich lub takich imion prawosławnych, które mają swoje odpowiedniki wśród imion popularnych w Polsce [Sajewicz 2007]. Z Wykazu absolwentów [Iwaniuk, Sakowski 2000] Liceum Ogólnokształcącego z Białoruskim Językiem Nauczania w Hajnówce wynika, że absolwenci tej szkoły z 1953 i 1954 r. nosili prawie wyłącznie imiona wschodnie, por. Luba, Nadzieja, Nina, Wiera; Aleksy, Bazyl, Michał, Mikołaj, Włodzimierz. Wśród imion absolwentów tej szkoły z 1993 roku już zdecydowanie przeważają imiona katolickie lub wschodnie, mające swoje odpowiedniki w grupie większościowej, por. Agnieszka, Aneta, Anna, Barbara, Bogusława, Bożena, Dorota, Elżbieta, Ewa, Grażyna, Iwona, Joanna, Jolanta, Lucyna, Małgorzata, Marzena, Renata, Mirosława; Marek, Piotr, Roman, Sławomir,

² Ten zawierający niezmiernie trafne spostrzeżenia fragment pracy J. Czykwina cytuję także w jednym ze swoich artykułów A. Sadowski [1999].

Władysław. O znacznym zaawansowaniu procesów asymilacyjnych mogą świadczyć także takie zjawiska, jak stopniowe przełamywanie wzajemnych uprzedzeń i łagodzenie funkcjonujących negatywnych stereotypów, coraz częstsze zawierane małżeństw mieszanych, wyraźny spadek zainteresowania nauką języka białoruskiego w miejscowych szkołach podstawowych i średnich, brak zainteresowania prasą i książką białoruską, pojawienie się napisów nagrobkowych w języku polskim na cmentarzach prawosławnych³.

„W wyniku procesów asymilacyjnych jednostki na ogół zupełnie nie tracą kontaktu ze swoją kulturą urodzenia czy też pochodzenia. Zasadnicza część kultury pochodzenia na ogół zostaje wniesiona do nowej kultury narodowej. Jest nią taka część kultury, która współdecyduje o tożsamości osobniczej także w nowych warunkach i która została przynajmniej w części zaakceptowana przez przedstawicieli grupy większościowej” [Sadowski 1999: 183].

Pewna grupa prawosławnych mieszkańców Białostocczyzny zaczyna coraz bardziej identyfikować się z białoruskością lub ukraińskością. Uświadomiła sobie, że jest częścią narodu białoruskiego bądź ukraińskiego, która znalazła się w Polsce nie przypadkiem, nie w wyniku przesiedleń procesów migracyjnych, lecz w rezultacie określonych ustaleń przebiegu granicy państwowej. Osoby te przeświadczone są o potrzebie własnych aktywnych działań na rzecz rozwoju i popularyzacji określonej kultury narodowej. Znają na ogół dobrze białoruski lub ukraiński język literacki, systematycznie podnoszą swoją wiedzę o historii i kulturze danego narodu, interesują się życiem politycznym, kulturalnym i gospodarczym współczesnej Białorusi bądź Ukrainy. Za podstawowy wyznacznik kierunku świadomości narodowej należy tu uznać czynnik językowy, w szczególności uświadomienie sobie faktu przynależności rodzinnej gwary do określonego języka narodowego: białoruskiego lub ukraińskiego. Znaczącą rolę odgrywa też wiedza o historii danego państwa, o folklorze, kulturze materialnej i duchowej zamieszkującej go ludności.

A. Sadowski zauważa, że „obok zasadniczych procesów asymilacji społeczności prawosławnych do narodu polskiego, na gruncie i w obrębie prawosławnego substratu kulturowego kształtuje się nowa kategoria dojrzałych narodowo Białorusinów [...]” [Sadowski 1999: 185]. Należy jednak zaznaczyć, że proces ten nie objął dotychczas szerokich kręgów społeczeństwa. Z białoruskością identyfikują się przede wszystkim działacze białoruskich organizacji społecznych i partii, część młodej inteligencji, zwłaszcza absolwenci liceów ogólnokształcących z białoruskim językiem nauczania (Bielsk Podlaski, Hajnówka) i studiów białorutenistycznych (Mińsk, Warszawa, Lublin, Białystok) [Czykwin 1995: 181-182; Sadowski 1999; Sajewicz 1993a: 131-134; Sajewicz 1995].

Ważną rolę w rozwijaniu białoruskiej świadomości narodowej na Białostocczyźnie odegrała działalność białoruskich organizacji społeczno-kulturalnych, np. Białoruskie Towarzystwo Społeczno-Kulturalne, partii, zespołów artystycznych, stowarzy-

³ W starej części cmentarza prawosławnego w Lewkowie Nowym, gm. Narewka napisy nagrobkowe sporządzone w języku polskim nie występują. Na tzw. nowym cmentarzu tego rodzaju napisy widnieją na 20-25% nagrobków.

szeń literackich, organizacji studenckich i religijnych. Istotny wkład w rozwój świadomości narodowej mniejszości białoruskojęzycznej na terenie Białostocczyzny wniosło szkolnictwo białoruskie⁴, prasa białoruskojęzyczna, np. tygodnik „Niwa” z dodatkiem dla dzieci „Zorka”, miesięcznik „Czasopis”, białoruskojęzyczne audycje radiowe i programy telewizyjne [Chałupczak, Browarek 1998]. Podkreślić jednak należy, że wspomniany proces w niewielkim tylko stopniu objął wiejskie środowiska prawosławne. Świadomość zdecydowanej większości tych środowisk w dalszym ciągu pozostaje na etapie świadomości etnicznej, nie zaś narodowej lub ewoluuje w kierunku świadomości polskiej [Sadowski 1991: 102-103; Sajewicz 1993a, 2000].

W ostatnich latach zauważalny jest na Białostocczyźnie pewien wzrost świadomości ukraińskiej u części młodzieży ukraińskojęzycznej, szczególnie z wykształceniem wyższym, która zaczyna dostrzegać cechy łączące ich gwarę rodzinną z ukraińskim językiem literackim [Łesiów 1994; 1997a, 1997b]. Osoby takie zdają sobie także sprawę z pewnych odrębności kulturowych (folklor, kultura duchowa, materialna) [Kuprijanowycz 1997; Ryżyk 1997; Ihnatiuk, Kara-Wasyljewa 1997]. Wzrosło wyraźnie zainteresowanie tej grupy ludności językiem, kulturą i historią narodu ukraińskiego. Są one popularyzowane na łamach czasopism ukraińskojęzycznych oraz za pośrednictwem białostockiego radia i telewizji. Aktywnie działa Związek Ukraińców Podlasia z siedzibą w Bielsku Podlaskim, który wydaje czasopismo „Nad Buhom i Narwoju”. Należy jednak podkreślić, że działalność organizacji ukraińskich na Białostocczyźnie nie zawsze znajduje podatny grunt, brak jest bowiem w środowiskach ukraińskojęzycznych tego regionu tradycji nazwy *Ukrainiec* używanej na określenie miejscowej ludności prawosławnej. Nazwą tą określani są najczęściej mieszkańcy Ukrainy. Nazwa *Ukrainiec* ma często pejoratywne zabarwienie, ponieważ kojarzona jest przez miejscową ludność z działalnością Ukraińskiej Powstańczej Armii na terenie południowo-wschodniej Polski w okresie II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. Ukraińskojęzyczna ludność Białostocczyzny w dalszym ciągu określa siebie jako „ruskich”, „prawosławnych”, „tutejszych”, a nawet „białoruskich”, wykazując większą lub mniejszą niechęć do określeń *Ukrainiec*, *ukraiński* [Sajewicz 1992; 1993a; 2000].

A. Sadowski uważa, że „w prawosławnych środowiskach wiejskich [Białostocczyzny – M. S.] mamy do czynienia z istnieniem trzech podstawowych kategorii spo-

⁴ Należy się zgodzić z J. Czykwinem, że licea ogólnokształcące z białoruskim językiem nauczania „nie mają, jak kiedyś, charakteru kształtującego wysoko rozwinięte poczucie białoruskiej samoświadomości i narodowej pełnowartościowości” [Czykwin, 1995: 405]. A. Sadowski stwierdza, że „podobnie jak rodzina, szkoła nie wytwarza mechanicznie, przez sam fakt bycia szkołą z białoruskim językiem nauczania białoruskiej identyfikacji narodowej, ale zapewnia szeroki kontakt z białoruską kulturą narodową. Sam kontakt z treściami kultury narodowej, z jej twórcami, artystami, uczonymi powoduje, że uczniowie zostają zapoznani z wartościami kultury białoruskiej. Można więc stwierdzić, że dokonały się tam procesy walencji kultury białoruskiej. [...] Dopiero w wyniku bezpośredniego lub pośredniego kontaktu, na skutek złożonego procesu jej wartościowania, wytwarza się poczucie stosunku do danej kultury narodowej jako do kultury własnej. Równocześnie czy też obok białoruskiej walencji kulturowej kształtuje się poczucie przynależności do grupy będącej nosicielem kultury ocenianej jako moja (identyfikacja narodowa)” [Sadowski 1999: 188].

lecznych wyróżnionych ze względu na obecny stan świadomości narodowej: „Polaków – prawosławnych”, „prawosławnych” („kategoria pośrednia”) oraz „Białorusinów”. W odróżnieniu od środowisk miejskich, w których kategorie zewnętrzne są stosunkowo liczne, w środowiskach wiejskich najbardziej liczną jest kategoria „prawosławnych”, „pośrednia”, podczas gdy pozostałe obejmują po kilkanaście procent ogółu osób wyznania prawosławnego” [Sadowski 1991: 118-123]. Do kategorii zaproponowanych przez A. Sadowskiego należy jeszcze dodać kategorię „Ukraińcy”⁵.

W prawosławnych środowiskach wiejskich powiatu hajnowskiego mamy do czynienia ze wszystkimi wymienionymi wyżej kategoriami społecznymi, które wyodrębniono ze względu na stan świadomości narodowej miejscowej ludności⁶.

1. **PRAWOSŁAWNI (TUTEJSI).** Osoby te łączy realna więź ze społecznością rodzinną, miejscową i prawosławną [Sadowski 1991: 103; E. Mironowicz 1993: 202-214]. Świadomość tych ludzi pozostaje najczęściej na etapie świadomości etnicznej, nie zaś narodowej⁷ [Pawluczuk 1972: 131; Sajewicz 1993a: 125-139]. Jest to grupa silnie związana ze wsią, mieszkańcami wsi, ich kulturą, przy czym rdzeniem tej kultury jest zawsze prawosławie [Sadowski 1991: 102-103; Sajewicz 1995: 45-46]. Członkowie tych zbiorowości odczuwają związki łączące ich ze „swoimi”, to jest z wyznawcami prawosławia, niezależnie od tego, czy są oni białoruskojęzyczni, czy też ukraińskojęzyczni. Preferują w stosunku do siebie określenia typu „ruski”, „prawosławny”, „prosty”, „tutejszy”. Uderzającą cechą takich osób jest przede wszystkim chłopskość i niski na ogół poziom wykształcenia. Por. wypowiedzi kilku respondentów: *My prawosławny lude. A to wydumajut fokusy – Biłorusy, Ukrainci, a to durnoje. Prawosławny my buli, je i budemo* (Dubicze Cerkiewne); *Pytajesz dzie maja rodzina. Rodzina tam, dzie ja, dzie maja simia, dzie chata, wioska, dzie bački pakojacce – mohiłki i dzie cerkwa. A Biłaruś? Jakaja to rodzina – tam manie nima, tam usie czyżyje* (Lewkowo Nowe). *Ja wam skażu tak: Biłorusom zadumali myne zrubyty i tym, nu ... Ukrainciom...i [...] Polakom. Puszli wony k czortu. Ja prawosławny czołowiek. Boh daw nam wieru i treba jeji trymatysia* (Dubicze Cerkiewne).

2. **POLACY-PRAWOSŁAWNI.** Osoby należące do tej grupy opowiadają się za asymilacją narodową przy jednoczesnym zachowaniu więzi religijnej i etnicznej [Sadowski 1991: 104, 117-118]. A. Sadowski zauważa, że określenie Polacy – prawosławni nie jest określeniem ukształtowanym w wyniku procesów narodotwórczych odbywających się wewnątrz grupy własnej. Utrwalało się ono przede wszystkim w wyniku określonej sytuacji mniejszościowej, na którą składały się długie lata doświadczania poczucia niższości, braku równości w kontaktach z większością polską, poczucia izolacji wówczas, kiedy występowały deklaracje i zachowania związane z białoruskością.

⁵ Pomijam Rosjan – staroobrzędowców, ponieważ ta grupa społeczna nie zamieszkuje ziem powiatu hajnowskiego.

⁶ Za E. Nowicką przyjmuję, że etniczność jest zjawiskiem stopniowalnym, „co sprawia, że grupa może być grupą etniczną w mniejszym lub większym stopniu” [Nowicka 1989: 47]

⁷ Przeistaczanie się zbiorowości etnicznych we wspólnoty narodowe opisuje w swojej pracy R. Radzik [Radzik 2000].

Społeczności prawosławne wybierają taką autodeklarację przynależności narodowej, ponieważ wydaje się ona najbardziej neutralna względem postrzeganych i doświadczanych sprzeczności typu narodowościowego" [Sadowski 1991: 117]. Przytoczmy w związku z tym wypowiedzi kilku respondentów: *Kolki ja namuczysie, kolki hora zaznau. A czom? A tom, szto padawausie za Biłarusia. Usie kruhom dziwilisie krywo, jak na tuju parszywu aweczku. A czym ja horszy byu ad Palakou? A ciaper ja zmandreu, pytajut chto ja – kažu Palak, u paperach toże piszu Palak. I tak pawinno być. Żywiesz u Pol-szczy, znaczyt ty Palak, żywiesz na Białarusi, znaczyt Biłarus. Praściej, mandrej i życi lo-ksz (Lewkowo Stare, pow. hajnowski); A jak ty dumajesz, to mondre jak adzin u adnu storanu ciahnie, a druhi u druhuju. Tak daleko ni zojdziem. A treba u adne – i my i wany. To ż u nas adne państwo (Ochrymy, pow. hajnowski); Syn upersie, da Niwy pisze, taki Biłarus uże z jaho zrabiusie. Kiń, kažu, toje usio, to durnica, lepsz nauczysie paradaczo na polsku hawaryć, kop ciabe palcami ni wytykali, skoncz dobru szkołu, ustrojsie na ra-botu. Chwacit, szto ja durny, życie prażyu jak na baranie, bo koniecznie tym Biłarusom chacieu byci. I na jakoho czorta toje usio zdałosie. A won ni może jakoś taho paniać, szto sam sabie patelku zawiazuje na szyju [Narewka, pow. hajnowski].*

3. **BIAŁORUSINI.** Ta grupa osób nazywa siebie Białorusinami mieszkającymi w Polsce. Są to najczęściej osoby z wyższym lub średnim wykształceniem. Osoby takie są świadome faktu, że stanowią część narodu białoruskiego, która znalazła się w Pol-sce nie przypadkiem, nie w wyniku przesiedleń, procesów migracyjnych, lecz w rezul-tacie określonych ustaleń przebiegu granicy państwowej. Przeświadczone są o po-trzebie własnych aktywnych działań na rzecz rozwoju i popularyzacji białoruskiej kul-tury narodowej. Znają na ogół dobrze białoruski język literacki, systematycznie pod-noszą swoją wiedzę o historii i kulturze Białorusi, interesują się życiem politycznym, kulturalnym i gospodarczym tego kraju. Za podstawowy wyznacznik kierunku świa-domości narodowej należy tu uznać czynnik językowy, w szczególności uświadczenie sobie faktu przynależności rodzinnej gwary do języka białoruskiego. Niepoślednią rolę odgrywa także wiedza o historii Białorusi, o folklorze, kulturze materialnej i du-chowej zamieszkującej ten kraj ludności. Należy jednak zaznaczyć, że wielu uświadc-mionych Białorusinów, w tym aktywistów Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego, pochodzi z południowo-wschodniej części Białostoczczyzny, gdzie miej-scowa ludność nie posługuje się gwarami białoruskimi. A. Sadowski w monografii po-święconej mniejszości białoruskiej w Polsce zauważa, że „na obszarach o najbardziej rozwiniętej białoruskiej świadomości narodowej (rejon Hajnówki, Bielska Podlaskie-go) językiem codziennym są gwary o charakterze północno-ukraińskim” [Sadowski 1991: 115]. Por. wypowiedzi kilku respondentów: *My, Biłarusy, tak stałasio, szto ży-wem u Polsczy. Żywem tut nikiepsko. Ale nasz narod żywe tam, na Biłarusi. (Cieremki, gm. Narewka); Ja to taki czaławiek, pahladžu dziennika polskaho, a posli biłaruskaho. Cikawo szto tam robicce na Biłarusi, szto tam nowaho. Ja ż Biłarus, mnie cikawo jak tam nasz narod żywe (Narewka); Ni zabywajcie szto wy Biłarusy, uczecieś, dietki, biłaruska-je mowy, ni treba ustydacce, szto Biłarusy. Treba hanarycce hetym. (Lewkowo Nowe, gm. Narewka).*

4. **UKRAIŃCY.** Kategorię tę tworzy niezbyt liczna grupa osób, najczęściej młodzież i ludzie w wieku średnim. Są to na ogół osoby z wyższym lub średnim wykształceniem, które pochodzą z południowej części województwa Podlaskiego, a więc z okolic Bielska Podlaskiego, Hajnówki, Orli, Kleszczel, Milejczyc i Siemiatycz. Osoby te zdają sobie sprawę z ukraińskiego charakteru gwary rodzinnej i dostrzegają istotne różnice między ich gwarą a gwarami białoruskimi i białoruskim językiem literackim, por. wypowiedź jednego z respondentów: *Jak ja buw koliś w Dubycz w szkoli, to uczyli nas białorusko. Ja tody ponaw, szto każut nam uczytysia ne sweji mowy. My doma howoryli po swojemu, tak jak teper howorymo* (Tofiłowce, gm. Dubicze Cerkiewne). Zauważają ponadto pewne odrębności kulturowe, zwłaszcza w zakresie folkloru, kultury duchowej i materialnej. Wzrosło w związku z tym zainteresowanie tej grupy ludności językiem, kulturą i historią narodu ukraińskiego. Wiedza o Ukrainie jest popularyzowana na łamach wydawnictw ukraińskojęzycznych, a także w radiu i telewizji.

2. ZRÓŻNICOWANIE ETNICZNO-JĘZYKOWE WIEJSKIEJ SPOŁECZNOŚCI PRAWOSŁAWNEJ POWIATU HAJNOWSKIEGO W ŚWIEŹLE BADAŃ NAUKOWYCH

Klasyfikacja gwar peryferyjnych oraz ustalenie ich powiązania z określonym językiem nadal wywołuje wśród dialektologów wiele kontrowersji. Do gwar tych z racji ich usytuowania przenikały elementy językowe – systemowe i niesystemowe – właściwe różnym językom narodowym. To powodowało, że ta sama gwar peryferyjna bywała niejednokrotnie zaliczana przez badaczy do różnych języków. Z takim właśnie rozbieżnym określeniem przynależności językowej mamy do czynienia m.in. na pograniczu białorusko-ukraińskim. Doskonale ten stan rzeczy oddają mapy sporządzone w latach 1872-1998, na których białorusko-ukraińskie granice etniczne i językowe wyznaczono w odmienny, często diametralnie różny sposób [Michalczyk 1872; Rittich 1885; Nobert 1888; Karskij 1917; Florinskij 1907; Niederle 1909; Durnowo, Sokołow, Uszakow 1915; Schefer 1918; Kudriaszew 1928; Buzuk 1928; Ziłyński 1933; Dreksler 1934; Ossowski 1936; 1939; Stankiewicz 1936; Tarnacki 1936; Kuraszkiewicz 1938; 1963; 1988; Engelhardt 1943; Żyłko 1958; DABM; AUM; AGWB; Bewzenko 1980; Klimczuk 1983; Sajewicz 1992; 1997].

Najwięcej kontrowersji wywołuje klasyfikacja oraz określenie przynależności językowej gwar poleskich [Hapanowicz, Mackiewicz 1959; Czuczka 1965, Nazarowa 1968; 1971; Dejna 1976; Klimczuk 1983; Sajewicz 1993b] oraz gwar podlaskich (białostockich) [Kuraszkiewicz 1939; 1964; Smułkowa 1992a; 1992b; 1993; Łesiów 1994; 1997a; Wyhonnaja 1989; Klimczuk 1995; Sajewicz 1992; 1993a; 1997].

Nie ulega wątpliwości, iż każdy kontakt między gwarami należącymi do różnych języków etnicznych musiał prowadzić do większego lub mniejszego – w zależności od charakteru tego kontaktu – wymieszania elementów właściwych każdemu z tych języków. Kiedy ten kontakt dokonywał się w sprzyjających warunkach fizjograficznych,

administracyjnych, politycznych, kulturowych i religijnych, to zakres przemieszania elementów systemowych, które przejęte zostały przez gwarę z różnych języków etnicznych, był zazwyczaj znaczny, a proces ten obejmował szeroki pas sąsiadujących ze sobą gwar.

Słusznie zauważył K. Dejna, że kwestia przynależności językowej gwar peryferyjnych nie może być rozstrzygnięta bez uściślenia kryteriów klasyfikacyjnych. Spośród cech wyróżniających badaną gwarę najistotniejsze przy ustalaniu przynależności językowej są – zdaniem tego badacza – cechy stare, systemowe, wspólne całemu ugrupowaniu etniczemu lub jego znacznej większości [Dejna 1976]. Są to te innowacje, które przesądziły o uformowaniu się odrębnego języka, wyróżniającego osobny zespół etniczny [Dejna 1976].

Przy ustalaniu powiązania danych gwar peryferyjnych z odpowiednim językiem ogólnonarodowym niewystarczające jest wyodrębnienie zespołu cech badanych gwar, ale nieodzowne jest udowodnienie, że cechy te powiązane są genetycznie z obszarami kształtowania się określonego języka etnicznego. Jeżeli uda się stwierdzić, że badana gwara leży na terenie objętym izoglosami innowacji dialektalnych języka A, to tym samym udowodnimy, że gwara ta należy do tego właśnie języka [Dejna 1976: 19].

Z dotychczasowych opracowań dotyczących gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny wynika, iż badacze stosują czasem niejednolite, często pozajęzykowe kryteria klasyfikacji gwar peryferyjnych. Mankamentem niektórych opracowań jest także niedostateczne uwzględnianie wartościowych prac z zakresu dialektologii autorów współczesnych, np. E. Smułkowej, S. Glinki, M. Kondratiuka, M. Łesiowa, jak też badaczy wcześniejszych, zwłaszcza K. Michalczuka, J. Karskiego, L. Ossowskiego i W. Kuraszkiewicza. Zaskakuje zwłaszcza pomijanie w niektórych pracach Atlasu Gwar Wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny [AGWB]. Autorzy wielu publikacji w niewystarczającym stopniu nawiązują do prac historyków i archeologów, zwłaszcza opracowań z zakresu osadnictwa, a także socjologów i religioznawców.

Konsekwencją zasygnalizowanego podejścia jest diametralnie różne sytuowanie na terenie Białostoczczyzny białorusko-ukraińskiej granicy językowej. Skrajnym stanowiskiem jest zaliczanie wszystkich gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny do białoruskich. L. Wyhonnaja stwierdza na przykład, że gwary białoruskie „na Białostoczczyźnie adznaczajucca na terytoryi pryblizna ad Auhustouskaha kanała na pounaczcy pa wierchniaje ciaczennie Buha na poudni” [1989: 149-150]. Częściej jednak obok czystych gwar białoruskich wyodrębnia się „gwary białorusko-ukraińskie” [Kondratiuk 1964; Czurak 1990], „gwary białoruskie przejściowe ku ukraińskim” i „gwary przejściowe białorusko-ukraińskie” [AGWB 1: 54; Czurak 1995: 285]. Do przejściowych zaliczane są często gwary okolic Narwi, a także wsi położonych na zachodnim skraju Puszczy Ładzkiej, gdzie występuje twarda wymową spółgłosek przed *e*, por. *derwo*, *temny*, *zemia*, i miękka przed *i*, por. *xoditi*, *kositi*, *mołotiti*. Miękkość spółgłoski przed *i* uzasadnia się niekiedy wpływem gwar białoruskich. Nie jest to jednak podejście właściwe, ponieważ tego typu wymowa jest jedną z głównych cech ukraińskich gwar zachodniopodlaskich. Notujemy ją zarówno w okolicach Bielska Podlaskiego, Siemiatycz, jak też Białej Podlaskiej, Konstantynowa, a nawet na Chełmszczyźnie

[Kuraszkiewicz 1938; 1963a; 1963b; Czyżewski 1994; Czyżewski, Warchoń 1998; Łęsiów 1994; 1997a; 1997b; Klimczuk 1995].

Gwary wschodniosłowiańskie okolic Narwi oraz wsi położonych na zachodnim skraju Puszczy Ładzkiej należałoby raczej zaliczyć do zachodnio-podlaskich gwar ukraińskich [Kuraszkiewicz 1939; 1963a, 1963b; Łęsiów 1997; Sajewicz 1997]. Tereny te zostały zasiedlone w przeszłości przez ludność pochodzenia nadbużańskiego [AGWB, mapa V. *Kierunki i zasięgi osadnictwa w wiekach XIV-XVIII*]. Osadnicy nadbużańscy już w XV w. zaczęli zajmować tereny pod Boćkami i Bielskim Podlaskim, przesuwając się wąskim pasem wzdłuż Puszczy Bielskiej na północ, ku rzece Narew. Ludność pochodzenia nadbużańskiego skolonizowała następnie Puszczę Bielską oraz część ziem nadnarwiańskich. Na początku XVI w. osadnicy ukraińskojęzyczni przekroczyli Narew i opanowali pas ziem zanarwiańskich (Trześcianka, Soce, Dawidowicze, Pawły, Ryboły). To samo osadnictwo zasiedliło także ziemie między dzisiejszą Puszczą Ładzką a Puszczą Białowieską [Wiśniewski 1980].

Przez pewien czas nie było na terenach nadnarwiańskich bezpośredniego kontaktu między osadnictwem nadbużańskim a nadniemeńskim. Ludność pochodzenia nadbużańskiego zamieszkiwała w zwarty sposób tereny wchodzące w skład ziemi bielskiej. Osadnictwo nadbużańskie zaczęło z czasem przenikać w głąb Puszczy Błędów, posuwając się w kierunku Zabłudowa. Nie miało ono jednak charakteru zwarte- go i na ogół rozproszyło się wśród mazowieckiego i białoruskiego żywiołu osadniczego [Wiśniewski 1980]. W XVI i XVII w. Chodkiewiczowie prowadzili intensywną kolonizację Puszczy Błędów [Wiśniewski 1980]. Zaczęły powstawać także pierwsze wsie przy granicy z ziemią bielską, do których właściciele sprowadzali najczęściej ludność białoruskojęzyczną ze swoich starych włości w Wielkim Księstwie Litewskim. Osadnictwo białoruskie w zachodniej części dóbr Zabłudów zaczęło z czasem ustępować wykazującemu tu większą aktywność osadnictwu mazowieckiemu. Znacznej polonizacji uległa także środkowa część dóbr Zabłudów. Wpływy polskie w najmniejszym stopniu docierały do wschodniej części włości Chodkiewiczów (okolice Gródka, częściowo także dzisiejszego Michałowa) [Wiśniewski 1980]. Najmniej podatne na polonizację były jednak tereny nadnarwiańskie zajęte przez ludność ruską pochodzenia nadbużańskiego (Dawidowicze, Narew, Pawły, Puchły, Ryboły, Soce, Trześcianka).

Do bezpośredniego kontaktu osadnictwa nadbużańskiego z osadnictwem nadro- skim, idącym od strony Wołkowyska i Świsłoczy, doszło przy ujściu Narewki do Narwi dopiero w XVII lub w XVIII w. [Wiśniewski 1977]. Późno nastąpiło również zetknięcie się osadnictwa białoruskiego z osadnictwem pochodzenia nadbużańskiego we wschodniej części ziem nadnarwiańskich. Na przełomie XVIII i XIX w. zaczęły powstawać pierwsze wsie osocznickie na wschodnim skraju Puszczy Ładzkiej, nad rzeką Narewką [Wiśniewski 1980]. Ukraińskojęzyczni mieszkańcy tych wsi w szybkim czasie zbiałorutenizowali się i całkowicie się zintegrowali z miejscową ludnością białoruskojęzyczną. Od tej pory różnojęzyczną ludność rozdziela na tym odcinku szeroki pas Puszczy Ładzkiej, co znacznie utrudnia kontakt między ludnością pochodzenia nadbu- żańskiego a potomkami osadników spod Grodna, Świsłoczy i Wołkowyska. Nie ulega

wątpliwości, iż wpłynęło to na zachowanie zarówno gwar białoruskich, jak i ukraińskich w stosunkowo czystej postaci.

Gwary okolic Narwi, Hajnówki, Bielska Podlaskiego, Orli, Kleszczeli, Milejczyc i Siemiatycz, które niejednokrotnie zaliczane były do gwar przejściowych lub nawet białoruskich, są właściwie gwarami ukraińskimi [Kuraszkiewicz 1939; 1963a; 1964; Łesiów 1994], ponieważ zawierają cechy, które powiązane są genetycznie z obszarem kształtowania się ukraińskiego języka etnicznego. W gwarach tych brak jest natomiast istotnych cech innowacyjnych wyróżniających język białoruski. Należy zaznaczyć, że gwary niektórych wsi nadnarwiańskich można byłoby najprawdopodobniej zaliczyć do przejściowych, ale zagadnienie to wymaga jednak bardziej szczegółowych badań. W gwarach tych może np. występować dziekanie i ciekanie (nie zawsze jednak konsekwentnie) oraz ukraińskie okanie. Podobne zjawisko obserwujemy także we wsi Krynica na zachodnim skraju Puszczy Ładzkiej, a także w niektórych wsiach leżących na północ od rz. Narew (północna część gminy Narew, [Kuraszkiewicz 1939]).

Białorusko-ukraińska granica językowa na Białostocczyźnie wyznaczona przez autora niniejszej pracy [Sajewicz 1997: 101, zob. mapa, 106] w oparciu o kryteria językowe na pewnych odcinkach pokrywa się z granicami, które w przeszłości wytyczyli tacy wybitni dialektolodzy, jak K. Michalczuk [1877] i J. Karski [DABM, mapa *Etnograficzeskaja karta białoruskogo plemienia*], na innych z kolei poprowadzona została w sposób odmienny. Na wschodnim odcinku granica ta przebiega w linii prostej od przecięcia się rzeki Leśnej z granicą państwową do rzeki Narwi między wsiami Bińdziuga i Rybaki. Na odcinku zachodnim gwary ukraińskie wychodzą poza Narew, obejmując takie miejscowości, jak Waniewo, Odrynki, Iwanki, Trześcianka, Soce, Puchły, Dawidowicze, Cieluszki, Kaniuki, Pawły i Ryboły. Na wschód od tak wyznaczonej granicy leżą wsie: Białowieża, Teremiski, Pogorzelce, Budy, Skupowo, Bernadzki Most, Ochrymy, Kapitańszczyzna, Kasjany, Porosłe, Bińdziuga i Suszcza, w których występuje akanie, dziekanie i ciekanie, miękka wymowa spółgłosek przedniojęzykowych przed *e* i *i*. Na zachód od tej linii położone są natomiast takie wsie, jak Topiło, Orzeszkowo, Lipiny, Dubiny, Nowosady, Borysówka, Grodzisko, Krzywicz, Waški, Hajdukowszczyzna, Narew, Rybaki i Odrynki. Wymienione tu miejscowości leżą już na obszarze gwar okających. Nie występuje w nich również zjawisko dziekania i ciekania, ponieważ wszystkie spółgłoski *t'*, *d'* uległy przed *e* stwardnieniu [AGWB, mapa 1. *Główne linie podziału fonetycznego badanych dialektów Białostocczyzny*].

Mniej ostra jest natomiast granica między gwarami białoruskimi i ukraińskimi na północ od rzeki Narew. Gwarą białorską posługują się tu mieszkańcy, często już tylko najstarsi, takich miejscowości, jak Hożna, Ostrówki, Koźliki, Bogdanki, Czerewki i Zawyki, ale w Narwi, Trześciance, Rybołach i Wojszkach jest już gwara ukraińska [AGWB, mapa 1. *Główne linie podziału fonetycznego badanych dialektów Białostocczyzny*].

Jest rzeczą zmienną, że właśnie skrajem Puszczy Białowieskiej i Ładzkiej, a następnie wzdłuż Narwi przebiega pęk izoglos, które wyznaczają zasięg tak ważnych zjawisk, jak akanie wobec okania, dziekanie i ciekanie wobec ich braku, wymowa *nasi-ci*//*nasić* wobec *nosyty*, twarde *c* wobec miękkiego, wymowa *niesie*//*niasie* wobec *ne-se*//*nyse*, wymowa *było* wobec *buło* i szeregu innych cech fonetycznych i fleksyjnych

[Kuraszkiewicz 1964: 39, mapa, AGWB, mapa 1. *Główne linie podziału fonetycznego badanych dialektów Białostockizny*; Klimczuk 1983: 38] „Okazuje się, że cztery spośród wymienionych izofon przebiegają niemal wzdłuż jednej linii. [...] Mniej więcej wzdłuż tej linii przebiega jeszcze szereg izoglos morfologicznych i leksykalnych. Dlatego uznać ją należy za najważniejszą linię podziału dialektów wschodniosłowiańskich Białostockizny” [AGWB: 122].

3. ZRÓŻNICOWANIE ETNICZNO-JĘZYKOWE MIESZKAŃCÓW POWIATU HAJNOWSKIEGO W OCZACH MIEJSCOWEJ LUDNOŚCI PRAWOSŁAWNEJ

Ludność wiejska, starsza – w większości z niepełnym, młodsza – na ogół z pełnym wykształceniem podstawowym, a czasem średnim, świadoma jest znacznego zróżnicowania etnicznego, wyznaniowego i językowego Białostockizny, którą zamieszkują z jednej strony „Palaki”, „Mazury”, „Lachi”, „Antki”, „Franki”, „katoliki”, „paparymcy”, z drugiej zaś – „tutejszy”, „ruski”, „Białorusy”, „Ukraińcy”, „Litwiny”, „prawosławny ludzi”, „swaje ludzi”, „naszy ludzi” [Sajewicz 2000]. Najważniejszym wyznacznikiem odrębności wobec sąsiada z zachodu jest wyznanie prawosławne. Zdecydowanie na dalszym planie funkcjonują elementy kultury narodowej. Porównajmy w związku z tym wypowiedź jednego z mieszkańców wsi Lewkowo Nowe, gm. Narewka: *Tut kruhom żywut naszymy ludzi, prawasłauny, Palakou u nas mało, haworat wany pa naszymu, ale da cerkwy ni chodziać, da kościoła da Narauki jeżdżiać. Tolki adzin Kuczko i staraja Benbenkowa, niboszczyca, da cerkwy zachodzili. A tak to nie, trochu takije wany zacyenty, tyje Mazury* (Lewkowo Stare, gm. Narewka); *Ale nima szto hryszyć, żywem my ciaper zholdno, ni zaczypajem adzin druho, a czasom to i wypjem dobre razem na ichnie, czy na nasze światło. To ż treba hadzicce – Boh u nas adzin, choć wany molacce da papy rym-skaho, a my nie. Ale ja wam skażu, kaliś mama raskazuwali, horsz było, welmi nas ni lubili palaki, kacapami nazywali, na zabawach bilisie, ale usio minaje na hetum świeci.* (Lewkowo Nowe, gm. Narewka).

Słusznie zauważa E. Mironowicz, że ruskość na Białostockiznie funkcjonuje jako przeciwieństwo polskości i nierozzerwalnego z nią katolicyzmu [Mironowicz 1993: 206]. „Polskość wyrażała stereotypowe przeciwieństwo wszystkiego co prawosławne – „ruskie”. W odwrotnej relacji funkcjonowało to również po stronie polskiej. W wyobrażeniach znacznej części ludności białoruskiej Polacy byli wiecznemi złi, nietolerancyjni, skłonni do agresji, bo taka była ich natura. Z Polakiem należało unikać konfliktów, ustąpić, zejść mu z drogi, gdyż w antyruskim zaślepieniu był on nieobliczalny” [E. Mironowicz 1993: 206]. Ten niekorzystny funkcjonujący od kilku stuleci stereotyp Polaka traci powoli swoją ostrość. Lepsze wzajemne poznanie, otwartość na kulturę i język sąsiada przyczyniają się do przewyciężenia wzajemnych urazów i zmiany funkcjonujących, nie zawsze korzystnych, stereotypów. Pozwala to dostrzec i lepiej zrozumieć aspiracje sąsiada. Można przypuszczać, że odrębność narodowa, etniczna,

kulturowa czy religijna będzie z czasem wywoływała u innych zainteresowanie, nie zaś nieufność czy wręcz agresję. Jest to, jak się wydaje, najprostsza droga do ułożenia poprawnych stosunków między sąsiadami, opartych na zasadzie poszanowania, wzajemnego zrozumienia i tolerancji, z uwzględnieniem oczywiście obustronnych interesów [Sajewicz 2000].

Teren Białostoczczyzny dzieli się w świadomości miejscowej ludności prawosławnej na dwie zasadnicze części: część polskojęzyczną i część ruskojęzyczną, por. *Tutaj u nas haworat pa prostamu; My haworym pa swojamu; U nas prosta mowa; My tut usie pa biłarusku haworym; Ty hawary jak my usie, pa rusku*. Istnieje ponadto świadomość zróżnicowania językowego terenu ruskojęzycznego Białostoczczyzny, por. *U nas kała Narauki to tak charoszcz ludzi haworat, tak bolsz pa biłarusku, a tam za lesom to troszku inaksz, tak twardziej*. Inni informatorzy dodają: *Tam pad Hajnaukaju, kała Kliszczel to uże tak schwatujut pa ukraińsku*. Zanotowano również wypowiedź następującą: *I tut u nas i tam za lesom haworat pa rusku, pa prostamu, a ni pa ukraińsku, to ż ni Ukraińcy tam żywot, a naszymy ludzi. Ukraińcy takuje bolsz czorny i wany spad łoba dziwiasce*.

Na dworcu kolejowym w Hajnówce zanotowano następującą uwagę jednego z podróżnych: *Toj pojizd na Biłoruś jede* (tzn. do Narewki i Siemianówki, gdzie mieszka ludność posługująca się gwarą akającą i dziękająco-ciekającą). Innym razem słyszano uwagę: *To Ukraina tak raspiwałasja* (o kobietach śpiewających pieśni ludowe w pociągu jadącym do Czeremchy, gdzie miejscowa ludność używa gwary okającej z przeprowadzoną dyspalatalizacją spółgłosek przed *e* i *i*).

Podział terenu ruskojęzycznego Białostoczczyzny może być także oparty na charakterystycznych, łatwo zauważalnych cechach poszczególnych gwar. Tak więc dla przykładu mieszkańcy sąsiedniej wsi dziękającej i ciekającej mogą być określani przez nosicieli gwary z przeprowadzoną dyspalatalizacją spółgłosek *dziekałami* (por. *dzie* 'gdzie') lub *ciaprukami* (por. *ciaper* 'teraz'), por. *Z tymy ciaprukamy ny dohoworyszsia, ano „ciaper”, „ciaper”, ny skaże jak czołowiek „teper”*. Zanotowano też nazwę *dekało* na określenie osób, które wymawiają twardo spółgłoski przed *e*, por. *u ty, dekało niszcza-sny, czuć staisz, a szcze chlaptau by tuju haru*. Nawet inna wymowa zaimka może być podstawą do określenia mieszkańców danej okolicy jako *sztokmanów* (por. *sztu* 'co') lub *szczokmanów* (por. *szczu* 'co'), por. *tudy chłopci ny jdete na zabawu | tam sztokmany | koliś mene tak pobyli | żonka ny puznała | tak oczy popudbywali, sztokmanyśka tyji*. Przytoczmy także określenia *tamaki* (przysłówek *tamaka* używany na północ od Narewki) i *maszki* (rzeczownik *maszok* 'worek' używany w okolicach Narewki), por. *Uże tamaki jedut | chwasty koniam pazawazuwali i sidziat nastaburczany; U tych maszku kartoszki ni kupisz, sami hałodny sidziat*.

Ludność akająca oraz dziękająco-ciekająca spod Narewki, Lewkowa Starego czy Białowieży określa mieszkańców okolic Hajnówki, Bielska Podlaskiego, Orli i Kleszczeli *Podlaszami* (w miejscowej gwarze *Padlasz*). Zwraca uwagę przede wszystkim na ich „twardą wymowę”, tj. występowanie twardych spółgłosek przed *e*, często też przed *i*. Podkreśla ponadto okający charakter gwary *Podlaszów*. Osoba, która posługuje się gwarą o podobnych cechach, w okolicach Narewki czy Lewkowa Starego automatycz-

nie uważana jest za *Podlasza*. Nie jest wykluczone, że tak samo byłby również potraktowany Ukraińiec spod Łucka lub Lwowa¹.

Nie ulega wątpliwości, że nazwa *Podlasz* jest reliktem starych podziałów polityczno-administracyjnych na terenie dzisiejszej Białostocczyzny [AGWB, *Mapy pomocnicze*, III. *Podziały polityczne i administracyjne na terenie AGWB w latach 1669-1795*]. Okolice Narewki i Lewkowa Starego wchodziły niegdyś w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, natomiast pobliskie tereny na zachodzie, gdzie nie znano wymowy akającej i dziekająco-ciekającej, znajdowały się już w obrębie Korony, tj., na Podlasiu (gw. *Padlasze*) [Rospond 1970]. Stąd też mieszkańcy wsi położonych na zachód od Puszczy Ładzkiej określani są *Podlaszami* i kojarzeni obecnie przede wszystkim z ich odmienną wymową.

Mieszkańcy okolic Bielska Podlaskiego, Dubicz Cerkiewnych i Orli, a więc miejscowości wchodzących niegdyś w skład Korony, określają siebie jako *Korolowców* (por. *korol* 'król'), a mieszkańców tych ziem, które wchodziły dawniej w skład Wielkiego Księstwa Litewskiego, jako *Litwinów*. *Litwinami* (gw. *Litwyny*) dla mieszkańców Dubicz Cerkiewnych są zarówno białoruskojęzyczni mieszkańcy okolic Narewki, jak też mieszkańcy pobliskich wsi puszczańskich leżących na wschód od linii kolejowej Czeremcha-Hajnówka, gdzie występuje, podobnie jak w Dubiczach Cerkiewnych, okanie i twarda wymowa spółgłosek przed *e* i *i*.

4. UWAGI KOŃCOWE

Na zakończenie należy z naciskiem zaznaczyć, iż ustalenie przynależności językowej gwar peryferyjnych nie rozstrzyga jeszcze kwestii tożsamości narodowej ich nosicieli. Język jest wprawdzie podstawowym, lecz nie wyłącznym wyznacznikiem charakteru tej tożsamości. O ile język jest niejako automatycznie przekazywany dzieciom przez rodziców, to tożsamość narodowa jest niejednokrotnie wynikiem długotrwałych poszukiwań i kształtuje się w sercach i umysłach poszczególnych jednostek, przy czym charakter tej tożsamości nie zawsze jest stały, może on ulegać, zwłaszcza na terenach pogranicznych, zmianom w zależności od stopnia uświadomienia danej osoby, jej wiedzy i doświadczenia życiowego. Cechą swoistą tego typu terenów jest ponadto brak wykształcenia świadomości narodowej u znacznej części mieszkańców. Nie jest wykluczone, że czasy, w których żyjemy, będą wymagać od nich określenia swojej tożsamości narodowej. Jej stan i kierunki ewolucji to interesujący temat badań socjologicznych. Socjologa interesuje przede wszystkim świadomość mieszkańców określonego terenu niezależnie od języka, którym się posługują, językoznawcę zaś język tych mieszkańców niezależnie od ich świadomości narodowej [Dużyńska 1991: 173-179; Sajewicz 1997: 104].

Literatura

1. AGWB – *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostoczczyzny*, 1, [red.] S. Glinka, A. Obrębska-Jabłońska, J. Siatkowski, Wrocław 1980.
2. AUM – *Atlas ukraińskiej mowy*, t.2, Wołyń, Naddnistrianszczyna, Zakarpattia i sumiżni zemli, [red.] J. W. Zakrewska, Kyjiw 1988.
3. Bewzenko S. P., 1980, *Ukraińska dialektologia*, Kyjiw.
4. Buzuk P., 1928, *Sproba linhwistycznaje hieohrafii Bielarusi*, cz. I, mapy, Miensk.
5. Chałupczak H., Browarek T., 1998, *Mniejszości narodowe w Polsce 1918-1995*, Lublin.
6. Czuczka P. P., 1965, *Dejaki osoblywosti ukraińskich howirow Brestśkoho rajonu Biłoruśkoji RSR*, [w:] *Praci XI Respublikanśkoji dialektolohicznoji narady*, Kyjiw.
7. Czurak M., 1990, *Frazeologizmy temporalne i przestrzenne w gwarze białorusko-ukraińskiej pod Hajnówką*, „*Slavia Orientalis*”, 3-4.
8. Czurak M., 1995, *Frazeologizmy tautologiczne w gwarze pod Hajnówką*, [w:] *Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, Białystok.
9. Czykwini J., 1995, *Świadomość narodowa Białorusinów polskich w przekazie literackim*, [w:] *Edukacja międzykulturowa*, Białystok.
10. Czyżewski F., 1994, *Fonetyka i fonologia gwar polskich i ukraińskich południowo-wschodniego Podlasia*, *Rozprawy Sławistyczne*, 3, Lublin.
11. Czyżewski F., Warchoł S., 1998, *Polskie i ukraińskie teksty gwarowe ze wschodniej Lubelszczyzny*, „*Rozprawy Sławistyczne*”, 9, Lublin.
12. DABM – *Dyalektalohiczny atlas bielaruskaj mowy*, [red.] R. J. Awaniesow, K. K. Krapiwia, J. F. Mackiewicz, Minsk 1963.
13. Dejna K., 1976, *Językowa przynależność gwar brzesko-pińskich*, [w:] *Języki i literatury wschodniosłowiańskie*, Łódź.
14. Dreksler A., 1934, *Die Sprachen von Europa*, [w:] *Atlas Lingvisticus*, Innsbruck.
15. Durnowo N. N., Sokołow N., Uszakow D. N., 1915, *Opyt dialektolohicznoji karty russkago jazyka w Jewropie*, mapa (1914). *Trudy Moskowskoji Dialektolohicznoji Komissii*, 5, Moskwa.
16. Dużyńska M., 1991, *Język a świadomość odrębności grupowej na przykładzie wybranych wsi drobnoszlacheckich i chłopskich okolic Kodnia*, [w:] *Język a kultura*, t. 1. *Podstawowe pojęcia i problemy*, Wrocław.
17. Engelhardt E., 1943, *Weissruthenien, Volk und Land*, Berlin.
18. Florinskij T. D., 1907, *Sławianskoje plemia*, zob. mapa Słowiańszczyzny (1906), Kijew.
19. Hapanowicz, P. M., Mackiewicz, J. F., 1959, *Pytanni klasifikacyi suchasnych bielaruskich haworak*, „*Pracy Instytutu mowaznaustwa AN BSSR*”, wyp. 6, Minsk.
20. Ihnatiuk I., Kara-Wasyłjewa T., 1997, *Narodnyj odiah ukrajiniec Chołmszczyzny i Pidlaszszia*, [w:] *Chołmszczyzna i Pidlaszszia*, Kyjiw.
21. Iwaniuk A., Sakowski B., 2000, *Bielaruskij licej u Hajnaucy – Liceum Białoruskie w Hajnówce*, Hajnówka.
22. Karskij J., *Etnograficzeskaja karta bieloruskogo plemieni*, [w:] *Trudy komissii po izuczeniju plemiennogo sostawa nasilenija Rossii*, wyp. 2, Rossijskaja Akadiemija Nauk, Pietierburg 1917, ss. 32.
23. Klimczuk F., 1983, *Haworki zachodniaha Palessia. Fanietyczny narys*, Minsk.
24. Klimczuk F., 1995, *Ab suadnosinach haworak brescka-pinskaha Palessia i Padlaszszia*, [w:] *Badania dialektów i onomastyki na pograniczu polsko-wschodniosłowiańskim*, Białystok.
25. Kondratiuk M., 1964, *Wokalizm białorusko-ukraińskich gwar powiatu hajnowskiego*, „*Slavia Orientalis*”, 3.
26. Kuprijanowycz H., 1997, *Ukraińskij etnos na Chołmszczyzny ta Pidlaszszii u XIX-XX st.*, [w:] *Chołmszczyzna i Pidlaszszia*, Kyjiw.
27. Kudriaszew K. W., 1928, *Russkij istoriczeskij atlas*, Leningrad.

28. Kuraszkiewicz W., 1939, *Najważniejsze zjawiska językowe ruskie w gwarach między Bugiem i Narwią*, „Sprawozdania Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, t. 31, 2, Warszawa.
29. Kuraszkiewicz W., 1963b, *Ukraińska dyspalatalizacja w gwarach podlaskich*, „Z Polskich Studiów Sławistycznych”, s. 2. Językoznawstwo, Warszawa.
30. Kuraszkiewicz W., 1964, *Tendencje białoruskie i ukraińskie w gwarach okolic Puszczy Białowieskiej*, „Acta Baltico-Slavica”, 1.
31. Kuraszkiewicz W., 1988, *Pogranicze ukraińsko-białoruskie na mapach atlasowych*, „Z polskich studiów sławistycznych”, s. 7. Językoznawstwo.
32. Łesiów M., 1994, *Gwary ukraińskie między Bugiem i Narwią*, „Białostocki Przegląd Kresowy”, 2, Białystok.
33. Łesiów M. (Łesiw M.), 1997a, *Ukrajniński howirky u Polsczi*, Warszawa.
34. Łesiów M. (Łesiw M.), 1997b, *Osoblywosti howoru ukrajinciw Chołmszczyzny ta Pidlaszszia*, [w:] *Chołmszczyzna i Pidlaszszia*, Kyjiv.
35. Michalczuk K., 1877, *Narieczija, podnarieczija i gowory Južnoi Rossii w swiazi s narieczijami Galicziny*, [w:] *Trudy Etnograficziesko-Statisticzeskoj Ekspiedycii w Zapadno-Russkij Kraj. Jugo-Zapadnyj otdiel. Matieriały i issledowanija, sobrannyje d. cz. P. Czubinskim, kn.VII*, wyp. 2, cz.3. Małorussy Jugo-Zapadnego Kraja, Sanktpietierburg.
36. Mironowicz E., 1991, *Świadomość narodowa społeczności prawosławnej Białostocczyzny*, „Zeszyty Naukowe Instytutu Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego”, 17.
37. Mironowicz E., 1993, *Białorusini w Polsce 1944-1949*, Warszawa.
38. Nazarowa, T. W., 1968, *Niekotoryje osobiennosti wokalizma ukraińskich prawobierieżnopollesskich goworow*, [w:] *Polesje*, Moskwa.
39. Nazarowa T. W., 1971, *Z wokalizmu brestśkoho arealu*, [w:] *Praci XII Respublikanśkoji dialektolohicznoji narady*, Kyjiv.
40. Niederle L. G., 1909, *Obozrienije sowriemiennago sławianstwa*, mapa, Petersburg.
41. Nobert H., 1888, *Karte der Verbreitung der Deutsche in Europa*, Glogau.
42. Nowicka E. 1989, *Etniczność a sytuacja mniejszościowa*, „Przegląd Polonijny”, 1.
43. Ossowski L., 1936, *Zagadnienia językowe Polesia*, [w:] *Komisja Naukowych Badań Ziem Wschodnich. Pierwszy Zjazd Sprawozdawczo-Naukowy, poświęcony Ziemiom Wchodnim*, mapy, Warszawa.
44. Ossowski L., 1939, *O zagadnieniu ukraińsko-białoruskiej granicy językowej*, mapa, „Sprawozdania z Posiedzeń Komisji Językowej Towarzystwa Naukowego Warszawskiego”, t. 2, Warszawa.
45. Pawluczuk W., 1972, *Światopogląd jednostki w warunkach rozpadu społeczności tradycyjnej*, Warszawa.
46. Radzik R., 2000, *Między zbiorowością etniczną a wspólnotą narodową. Białorusini na tle przemian narodowych w Europie Środkowo-Wschodniej XIX stulecia*. Lublin.
47. Rittich A. F., 1885, *Sławianskij mir*, zob. mapa, Warszawa.
48. Rospond S., 1970, *Podlasie czy Podlasze?* „Poradnik Językowy”, 5.
49. Ryżyk J. 1997, *Kałendarni obriady ukrajinciw Chołmszczyzny i Pidlaszszia*, [w:] *Chołmszczyzna i Podlaszszia*, Kyjiv.
50. Sadowski A., 1991, *Narody wielkie i male. Białorusini w Polsce*, Kraków.
51. Sadowski A., 1992, *Skład wyznaniowy i narodowościowy mieszkańców północno-wschodniej Polski*, „Pogranicze”, t. 2.
52. Sadowski A., 1995, *Pogranicze polsko-białoruskie. Tożsamość mieszkańców*, Białystok.
53. Sadowski A., 1997, *Mieszkańcy północno-wschodniej Polski. Skład wyznaniowy i narodowościowy*, [w:] *Mniejszości narodowe w Polsce*, Wrocław.
54. Sadowski A., 1999, *Proces tworzenia się nowych Białorusinów na Białostocczyźnie*, [w:] *Droga ku wzajemności. Polsko-białoruskie związki językowe, literackie, historyczne i kulturowe*, Grodno.
55. Sajewicz M. 1992, *Nasza mowa prosta, czyli o białorusko-ukraińskiej granicy językowej na Białostocczyźnie*, mapa, „Nad Buhom i Narwoju”, II, 3 (4).

56. Sajewicz M., 1993a, Wyobrażenie „małej ojczyzny” w białoruskojęzycznych wspólnotach wiejskich na Białostocczyźnie, [w:] *Pojęcie ojczyzny we współczesnych językach europejskich*, Lublin.
57. Sajewicz M., 1993b, O ustalaniu przynależności językowej gwar peryferyjnych (na przykładzie gwar poleskich), [w:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, „Rozprawy Sławistyczne”, 6, Lublin.
58. Sajewicz M., 1995, Ujaulennie „małoj radzimy” u białaruskamounych wiaskowych supolnasciach na Bielastocczyźnie, „Wiesnik Bielaruskaha dziaŭžaunaha uniwersiteta”, sieryja 4, nr 2.
59. Sajewicz M., 1997, O białorusko-ukraińskiej granicy językowej na Białostocczyźnie, [w:] *Ze studiów nad gwarami wschodniosłowiańskimi w Polsce. Rozprawy Sławistyczne*, 12, Lublin.
60. Sajewicz M., 2000, Zróżnicowanie etniczne, wyznaniowe i językowe Białostocczyzny wschodniej w świetle badań naukowych oraz w oczach mieszkańców tego regionu, [w:] *Na szlachach da uzajemmarazumiennia*, „Bielarusika-Albaruthenica”, 15, Minsk.
61. Sajewicz M., 2007, Zmiany w imiennictwie osobowym prawosławnych społeczności powiatu hajnowskiego na Białostocczyźnie, „Studia Białorutenistyczne”, 1, Lublin 2007.
62. Schefer D., 1918, *Länder- und Völkerkarte Europas*.
63. Smułkowa E., 1968, Szkic systemów fonologicznych gwar Białostocczyzny wschodniej, „Slavia Orientalis”, 3.
64. Smułkowa E., 1992a, Pojęcie gwar przejściowych i mieszanych na polsko-białorusko-ukraińskim pograniczu językowym, [w:] *Między Wschodem a Zachodem*, cz. 4. Zjawiska językowe na pograniczu polsko-ruskim. Dzieje Lubelszczyzny, t. 6, Lublin.
65. Smułkowa E., 1992b, Białorusko-polskie a białorusko-rosyjskie pogranicze językowe, [w:] *Słowiańskie pogranicza językowe*, Warszawa.
66. Smułkowa E., 1993, Propozycje terminologicznego zawężenia zakresu pojęć: gwary przejściowe – gwary mieszane, [w:] *Gwary mieszane i przejściowe na terenach słowiańskich*, „Rozprawy Sławistyczne”, 6, Lublin.
67. Stankiewicz J., 1936, Stan badań nad klasyfikacją dialektów języka białoruskiego, mapa dialektów białoruskich, [w:] *Balticoslavica*, t. 2, Wilno.
68. Tarnacki J., 1936, Podział językowy Polesia na podstawie faktów leksykalnych, mapy, Warszawa.
69. Wiśniewski J., 1977, Osadnictwo wschodniej Białostocczyzny. Geneza i rozwój oraz zróżnicowanie i przemiany etniczne, „Acta Baltico-Slavica”, 11.
70. Wiśniewski J., 1980, Zarys dziejów osadnictwa na Białostocczyźnie, [w:] *Atlas gwar wschodniosłowiańskich Białostocczyzny*, t. 1, Wrocław.
71. Wyhonnaja L. C., 1989: *Linwahieahrafiia ahulnych leksicznych i fanietycznych zjau u białaruskich haworkach paunocna-uschodniaj Polszczy, Hrodzienszczyny i Palessia*, [w:] *Pol-szczyzna północno-wschodnia. Metodologia badań językowych*, Wrocław.
72. Ziłyński I., 1933, Karta ukraińskich howoriw z pojašnenniamy, mapa, „Praci Ukrajinśko-ho Naukowoho Instytutu”, t. 14, 3, Warszawa.
73. Żyłko F. T., 1958, *Howory ukrajinśkoji mowy*, mapy, Kyjiw.